

ŚLĄSKOŚĆ - jako problem natury semantycznej i politycznej.

1. Wprowadzenie.

Śląskość - to bezokolicznik, który za przyczyną nieuprawnionej wypowiedzi, skażonej bizantyńskim myśleniem polityka /„śląskość, to zakamuflowana opcja niemiecka”/, stał się problemem politycznym i prowadzi do rozbicia jedności narodowej Polaków.

Bezokolicznik „śląskość” - z resztą jak każdy inny, wymaga wskazania podmiotu i jego istoty, celem przybliżenia niektórym politykom w kraju, i nie tylko w kraju faktu, że **Polska weszła do kultury europejskiej przez chrześcijański Śląsk**, a także dlatego, gdyż wielu ludzi w Polsce zapomniało znaczenia słów: *Lux et Silesia* / światło ze Śląska /.

Śląsk, bo to on jest ukrytym podmiotem w cytowanym, niemądrym zdaniu, to pojęcie: geograficzne, historyczne, polityczne i kulturowe, to Kraina o określonych granicach geograficznych i administracyjnych, z wielką ilością znaków i symboli z przeszłości, różnie nieraz odczytywanych, które określają zawsze istotę jego kultury i wartości dla Europy i Polski w okresie 1.170 lat pisanej historii.

Śląsk nie jest apriorycznym czy mitycznym projektem urojonego umysłu tych ludzi, którzy próbują leczyć swoje narodowe kompleksy przez dehumanizację Śląska i Ślązaków. Polacy, którzy dzisiaj znowu próbują dehumanizować Ślązaka i dzielić Naród wprowadzając do dyskursu politycznego epitetu narodowościowe i pojęcia, typu: „prawdziwi Polacy”, „prawdziwi katolicy” wpisują się w szereg tych ideologów, którzy wcześniej, bezprawnie i bezpodstawnie w stosunku do Ślązaków także używali epitetów, ale o znamionach kulturowych, etnicznych, rasowych czy klasowych.

Tym polskim ideologom i doktrynerom partyjnym, należy ciągle przypominać, że:

Ślązacy nie brali udziału w upadku państwa polskiego w XVIII wieku.

Natomiast, po Pierwszej i Drugiej Wojnie Światowej, Ślązacy Polskę odbudowywali. Dlaczego więc, u niektórych polityków w Polsce tyle agresji do Śląska i śląskości? W tej sytuacji, niezrozumiałe jest milczenie „śląskich”, partyjnych posłów w sejmie.

Symbolikę Śląska w ogóle, i jego znaczenia dla Polski nie każdy chce i potrafi odczytać. Można by mnożyć przykłady niezrozumienia, a także złej woli w zrozumienia tej symboliki u wielu / np. Józefa Piłsudskiego, Michała Grażyńskiego, Aleksandra Zawadzkiego, Jarosława Kaczyńskiego i innych /, ale pozostawmy to osądowi historii.

Pomijam również stanowisko w sprawie Ślązaków wyrażone, dnia 25.11.1939 r. przez Urząd Rasowy SS / *Rassenpolitisches Amt der SS* / oraz gauleitera Fritza Brachta / z 1942 r.

Walka z mitami i doktrynami ideologów partyjnych, z góry skazana jest na przegraną. Róbmy swoje, na miarę dzisiejszych możliwości prawnych, idąc śladem np. Kaszubów / Msze i matura z języka kaszubskiego itp. / i Podhalan, czynmy starania o samorządy terytorialne na wszystkich szczeblach i w całej Polsce na pełnych, przysługujących im prawach, w finansach publicznych / na miarę Skarbu Śląskiego z lat 1922 – 1939 /, w przekonaniu, że samorządy a nie partyjniactwo, są wytworem cywilizacji i kultury łacińskiej. Nie bójmy się konfrontacji z polskim bizantyzmem i partyjnym centralizmem.

Współczesny historyk, Walińczyk w Polsce Norman Davies / 2009 r. /, powiedział:
„Mitologia, która rządzi naszą pamięcią, żyje obok historii”.

Fizyk i filozof francuski Błażej Pascal / 1623 – 1662 /, powiedział:

„Cała nasza godność leży w myśli” / wiedzy i kulturze – uwaga autora /.

Wypada więc i politykom, zresztą nie tylko w Polsce, życzyć, by odstąpili od tworzenia mitów, a wypowiadali się o Śląsku kompetentnie, godnie i odpowiedzialnie.

Politycy w Polsce, wychowani nieraz w różnych szkołach historycznych, powinni brać pod uwagę także pracę historyków śląskich, np. prof. Uniwersytetu Wrocławskiego Colmara Grünhagena, urodzonego w 1828 r. w Trzebnicy, który udowodnił, że:
„Historia Śląska jest w rzeczywistości historią germanizacji” / na szczęście, nie do końca skuteczną, niedokonaną – uwaga autora /. Potwierdzają to i inni historycy. Dlatego trudno nieraz zrozumieć deprecjonowanie przez „prawdziwych Polaków” wyników prac naszych - śląskich - naukowych sojuszników ?

Paweł Stalmach / 1824 – 1891 /, działacz narodowy na Śląsku Cieszyńskim, na Zjeździe Słowiańskim w Pradze, w 06.1848 r., powiedział:

„Nie jesteście znikąd,

Każdy z nas pochodzi z określonego skrawka ziemi,

Należy do niego wracać,

Odkrywać jego skarby,

Uczyć się być mu wiernym”, i dodał: *„Musimy świadomi być tego żeśmy Słowianie,*

Żeśmy między Słowianami Polacy,

A między Polakami Ślązacy”.

Ta wypowiedź zamyka wprawdzie dyskusję o etnicznym rodowodzie Ślązaka, ale nie zamyka tej, o jego duszy, godności, predyspozycjach i prawach.

2. Tytuł do bycia Ślązakiem.

1. Mieszkaniec Śląska, ale i ten w diasporze, to wg autoidentyfikacji utożsamiający się ze wspólnotą w wymiarze regionalnym, przypisaną do miejsca osiedlenia i zamieszkania.

Dotyczy ona najczęściej zbiorowości historycznie ukształtowanej na bazie terytorium, tradycji, pochodzenia wspólnych przodków, języka, kultury / nie zawsze wysokiej, ale także nie jedynej /, bardziej lub mniej świadomy swojej tożsamości.

2. Mieszkaniec Śląska, ale i w diasporze, świadomy osiągnięć przodków na tej ziemi, utożsamiający się ich dziedzictwem, które stanowi dla niego wyzwanie poznawcze, konieczne do pomnażania tego dziedzictwa jako kapitału kulturowego, materialnego i społecznego, który nie renegekuje naszej przeszłości, szanuje ciągłość pokoleniową. To człowiek, dla którego Śląsk stał się sensem życia.

Takie rozróżnienie jest potrzebne do lepszego zrozumienia faktu ciężenia nad Śląskiem jakieś enigmatycznej kulturowej i politycznej niejednoznaczności, przenikającej to: morawsko – czesko – saksońsko - magdebursko - małopolskie i wielkopolskie pogranicze. Dlatego też Ślązak uświadomiony, skazany jest na trud określania własnej tożsamości, pojmowanej nie jako raz na zawsze dana niezmiennosc, ale jako bycie w drodze i mozolne szukanie dla niej nowej definicji, często wbrew odgórnym nakazom politycznym, ideologicznym i religijnym.

W czasie ponad 1.170 letniej historii Śląska zmieniało się władanie nad nim, zmieniały się państwowości, ustroje polityczne i prawne, zmieniały się stosunki etniczne, zmieniało się jednolite, do pewnego czasu chrześcijaństwo.

Próbowano Śląsk i Ślązaków cywilizować na wiele sposobów. Mimo dużej dynamiki zmian, utrzymał się Śląsk w głównym nurcie cywilizacji łacińskiej.

Dzięki kulturze, tej „niskiej” i tej „wysokiej”, nazywanej często i słusznie:

„uprawą człowieczeństwa”, „dialogiem teraźniejszości z przeszłością”, „racjonalnym dopełnieniem natury ludzkiej”, jako Ślązacy, jesteśmy dziedzicami tych uniwersalnych wartości, które wyrażają prawdę, piękno i dobro, będące na każdym kroku na Śląsku uprzedmiotowione w etyce, nauce, sztuce i religii.

Wystarczy rozglądnąć się po krajobrazie Śląska, po tym co jeszcze pozostało po okrutnych wojnach, i niestety, państwowym i prywatnym „szabrze” Polaków po ostatniej wojnie.

W 1945 roku, Wojsko Polskie nie wyzwalalo ani nie chronilo Ślązaków oraz dorobku cywilizacyjnego Śląska.

Religia jest zawsze ogniskową kultury. **Kultura bez religii jest absurdem.**

Historia każdej krainy, w tym i Śląska, jest historią kultury, polityki, gospodarki, wybitnych jednostek z którą utożsamiamy się w długim łańcuchu pokoleń i zdarzeń, zachowując prawo do ich oceny, nie koniecznie wartościowania.

Filozof francuski Henri Bergson / 1859 – 1941 /, profesor, noblista, powiedział:

„Prawdziwi bohaterowie historii to nie zdobywcy a święci”.

W świetle powyższego, trudno o lepszy dowód wkładu Śląska do kultury polskiej i europejskiej aniżeli ilość 8. świętych kościoła powszechnego, 16. błogosławionych, 41. kandydatów na ołtarze i 5. mistyków związanych z Śląskiem.

Gdyby do tej liczby dodać 12. wybitnych uczonych, laureatów Nagrody Nobla pochodzących z Śląska, ludzi Kościoła, artystów, polityków, gospodarzy i włodarzy, ale i zwykłych ludzi ciężkiej pracy fizycznej, żołnierzy, którzy na przestrzeni wieków kształtowali przestrzeń duchową i materialną naszego życia, trudno jest wykluczać się z takiego dziedzictwa, które stanowi przecież o naszej śląskiej tożsamości.

Dlatego też, odrzucamy kategorycznie wypowiedziane przez niektórych polityków opinie, jakoby dziedzictwo Śląska, śląskość, tożsamość śląska i uzyskane przez Ślązaków / Górnolązaków / prawa stanowiło obciążenie dla Polski.

Rzeczywistym obciążeniem dla polskich polityków, nie tylko prawnym ale i moralnym będzie negocjowanie, z natury rzeczy nabytych przez Ślązaków praw, jak również i tych wynegocjowanych i wywalczonych, oraz zawłaszczanie śląskiego dorobku kultury materialnej i duchowej / dzieła sztuki, zasoby materiałowe miast śląskich po wojnie /.

Pojęcie istoty śląkości, przekracza często możliwości polskiej, politycznej wyobraźni.

Nie przekracza np. czeskiej ani niemieckiej. Przykłady: orzeł śląski w godle Czech, Uniwersytet i Muzeum Śląskie w Opawie, muzea i fundacje śląskie w Niemczech.

3. Język śląski.

Każdy język jest narzędziem intelektualnej i emocjonalnej komunikacji międzyludzkiej, jest projekcją rzeczywistości narratora. Ze względu na pochodzenie, języki dzielimy na rodziny językowe, tzn. zespoły języków pochodzące od wspólnego prajęzyka.

Języki naturalne krajów Europy Środkowej, to 11 odmian dialektycznych jednolitego, zapewne języka starosłowiańskiego / wielkomorawskiego ?/, które z biegiem czasu uzyskały status języków samodzielnych.

Do nich należą dzisiejsze narodowe języki: Czech, Słowacji, Polski i nie tylko, które w sposób spontaniczny, w drodze społecznej akceptacji pewnych norm językowych, w toku wielowiekowego procesu towarzyszyły rozwojowi grup etnicznych, przekształcających się w narody.

Zachodzi więc korelacja pomiędzy kształtowaniem się narodu i języka naturalnego / czy języków /, wzmacniana we wczesnych stadiach jego rozwoju przez piśmiennictwo. Korelacja ta wymaga jednak uściślenia definicji pojęcia narodu i kodyfikacji języka / czy języków /, tj. słownika języka i składni logicznej języka.

W przeciwnym bowiem razie obracać się będziemy w sferze dotyczących takich pojęć, jak: dialekt terytorialny o charakterze historyczno – socjologicznym / czyli odmianie języka narodowego w danym regionie, dokonanej drogą ewolucji /, czy gwara. W przypadku Górnego Śląska, będzie to dialekt mieszany, dialekt pogranicza językowego, dialekt inkorporacyjny, mający niestety charakter zanikający.

Dialekt taki, bez względu na jego semantyczną ocenę jest i pozostanie jednym z wyrazów tożsamości i kultury społeczności regionalnej.

Uwaga. W tym miejscu przypomnieć jednak należy, że:

- język naturalny i religia nie są jedynymi wyznacznikami narodu. Potwierdza to przykład Szwajcarii – narodu 4. języków i dwóch religii.
- Akty prawne, dokumenty, dzieła literackie i naukowe na Śląsku, pisane były po łacinie, czesku, polsku, niemiecku, a nawet w jidisz, co wcale nie obniżało ich rangi i wkładu w kulturę Śląska, Polski, Europy i Kościoła.
- Miarą rozwoju i ubogacenia człowieka, społeczeństwa i narodu, jest nie forma językowa, a merytoryczna treść wyrażanego w nim przesłania czy dzieła.

Wielcy Ślązacy, wyrażali swoje dokonania naukowe i literackie, polityczne i publicystyczne w różnych językach, co wcale nie przekreśla ich śląskości, a oznacza tyle i tylko tyle, że byli Ślązakami nie jednej, a wielu kultur, języków i religii.

Wielość języków, dialektów i gwar regionalnych, może tylko ubogacać język narodowy i kulturę narodu / nie tylko zaśmiecać /.

Należy więc zabiegać o podtrzymanie i rozwój każdego języka, dialektu i gwary. Przykładem niech będą mniejszości narodowe w Polsce, oraz Kaszubi i Podhalanie. Taki stan rzeczy nie jest uciążliwy dla państwa i nie musi wywoływać narodowych ksenofobii.

Uczmy się od innych. Pamiętajmy, że swoją tożsamość, w zmieniających się warunkach politycznych i społecznych trzeba ciągle definiować, a o jej uznanie zabiegać i walczyć.

Nie pozwalajmy sobie także wmawiać, że wyczerpała się atrakcyjność identyfikacji śląskiej, śląskości i tożsamości śląskiej. Zachowujmy się godnie, na miarę naszego dziedzictwa.

Uczmy się za Bruno Arndtem, urodzonym w 1874 r. w Bytomiu poetą, filozofem i pisarzem, autorem: *Zagubionego Ptaka*” i *„Zewu górnośląskich pól”* powtarzać słowa: **„Jestem dumny, że jestem Górnoślązakiem, i nie chcę być nikim innym”.**

Identyfikacja śląska, nie może być kojarzona z nacjonalizmem.

Przyznać jednak należy, że samorząd terytorialny, regionalizm, autonomia terytorialna stanowi zawsze formę zawłaszczanie obszaru uprawiania polityki, okrojenie plenipotencji państwa. Dla wielu „bizantyjskich” Polaków, nie pełna unifikacją z instytucjami obecnego państwa polskiego, odbierana jest jako coś nagannego i nazwana została **separatyzmem**. A przecież odmienność Ślązaków, ma swoje uwarunkowania historyczne.

4. Naród śląski.

Wg jednej z wielu definicji, naród to społeczność zamieszkująca wspólne terytorium i poddana wspólnemu prawu, albo historycznie ukształtowana wspólnota kulturowa.

Powyższa definicja oddaje rzeczywistość narodu uformowanego, którego prawo udziela sankcji stosunkom już istniejącym, stosunkom, z uwagi na dobro człowieka odczytane poprawnie. Prawo utworzone w sposób naturalny. Prawo kroczące śladami etyki.

W przypadku pojęcia „naród śląski”, adekwatna będzie definicja narodu sformułowana przez francuskiego filozofa i historyka Ernesta Renana / 1823 – 1892 /, która brzmi: **„Naród to dusza, zasada duchowa”**, składająca się z dwóch elementów:

„bogactwa doświadczeń przeszłości”

i „teraźniejszej woli współtworzenia narodu i kontynuowania tradycji przodków”.

Te postawione w definicji warunki, rodzą jednak kolejne pytania.

Wg spisu powszechnego przeprowadzonego w 2012 r. przez Główny Urząd Statystyczny, 809 tysięcy obywateli Polski, zadeklarowało narodowość śląską, w tym 362 tysiące jako jedyną, a 415 tysięcy łącząc ją z polską.

Wyniki takiego spisu mają charakter referendum i nie są prawdą o rzeczywistości, a jedynie wyrażoną o niej opinią. Opinia taka, nawet bardzo istotna, przez odpowiedni zestaw pytań referendalnych, może być zafałszowana socjologicznie.

Dobrze byłoby więc znać odpowiedź na pytanie: czy opinia wyrażana w ankiecie referendalnej udzielana była w oparciu o uprawniony rozum, merytoryczną wiedzę o Śląsku i ukształtowaną wrażliwość moralną optantów.

Czy była tylko protestem przeciw....., no właśnie, przeciw komu, lub czemu?

Starajmy się być sługami prawdy, a nie jej twórcami / np. na użytek politykierstwa /.

Św. Tomasz z Akwinu powiedział: **„Prawda nie jedno ma oblicze”.**

Dlatego też, ażeby uzyskaną w spisie powszechnym opinię lepiej przybliżyć do prawdy i uczynić ją bardziej użyteczną, należy uwzględnić niektóre fakty z historii Śląska.

Pisana historia Śląska / 843 – 2013 /, liczy – **1.170 lat**.

Pisana historia Polski / 966 – 2013 /, liczy - **1.047 lat**.

Chrześcijaństwo na Śląsku / 845 – 2013 /, liczy 1.168 lat.

Chrześcijaństwo w Polsce / 966 – 2013 /, liczy 1.047 lat.

Reformacja, kościoły reformowane na Śląsku / 1521 – 2013 /, liczą 492 lata.

Władanie na Śląsku do 2013 roku / niekiedy jednocześnie np. przez Polaków i Czechów, Hohenzollernów i Habsburgów / trwało:

Czechów - 445 lat, w tym Macieja Korwina – króla Węgier 21 lat.
Polaków - 436 lat,
Domu Habsburskiego - 392 lata,
Franków Wschodnich - 246 lat, w tym książąt Wielkich Moraw – 94 lata,
Pruskich Hohenzollernów - 178 lat, w tym Międzynarodowej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej - 2 lata,
Cesarskich Niemców, Republiki Weimarskiej i III Rzeszy / 1871 - 1945 / - 74 lata.

5. Dynamika demografii i socjologia na obszarze Śląska.

W VI i VII wieku naszej ery, z nad Dniepru i Dolnego Dunaju przywędrowały na Śląsk ludy słowiańskie. Zajmują one obszar w dorzeczu Górnej Wisły i Górnej Odry, pomiędzy rzekami: Przemszą i Brynicą na wschodzie i Bobrem i Kwisą na zachodzie, o wielkości około 40 – 44 tysiące km. kwadratowych.

W 843 roku, ludy te opisane zostały przez zakonnika, benedyktyna z Ratzbony / Regensburg w Bawarii /, a dokument ten nazwany został „Geograf Bawarski”. Opisane w dokumencie plemiona, czyli etniczni Ślązacy, oraz rejony ich osiedlenia, to: **Działoszanie** w rejonie Głogowa, **Ślężanie** w rejonie Wrocławia i Trzebnicy, **Opolanie** w rejonie Opola, **Gołęszyce** w rejonie Opawy, Cieszyna i Raciborza, **Głupie Głowy** w rejonie Głubczyc.

Plemiona te nie stanowiły narodu, ani nie identyfikowano je z narodowością, bo takie pojęcia jak naród, narodowość wówczas nie istniało. Pomimo, że istnieje 9. interpretacji pojęć Śląska, plemiona te, z tytułu osiedlenia się na Śląsku, nazwano śląskimi, a członków plemion - Ślązakami.

W XII wieku Śląsk, na linii rzek: Nisy Kłodzkiej i Stobrawy podzielony jest przesieką leśną. Obszar na zachód od linii przesieki nazwano Dolny Śląsk, a obszar na wschód od linii przesieki nazwany zostanie Górny Śląsk.

Wówczas wielkość tego drugiego / Górnego Śląska / wynosi ok. 20 tys. km. kw.

Kalendarium niektórych zdarzeń na Śląsku.

W latach 885 – 900. Zagarnięcie Śląska przez Piastów. Piastowie nie byli Ślązakami.
Wg szacunkowych danych Śląsk liczył ok. 300 tys. mieszkańców.

Rok 1163. Powrót synów Władysława Wygnańca na Śląsk.

Wzmoczona kolonizacja Śląska dokonywana jest przez dwory książęce i klasztory.

Na Dolnym Śląsku, na 947 rycerzy, 11 % to przybysze zewnątrz, z poza Śląska.

Na Górnym Śląsku, na 245 rycerzy, 6. to przybysze, w tym 5. z Czech.

Tworzone jest prawo lenne – *Lehnrecht* oraz prawo rycerskie – *Ritterrecht*.

Ze stanu rycerskiego wyłoni się szlachta rodowa - *Hohgeboren*, z dziedzicznym herbem – *Briefadel*.

Prawo rycerskie na Śląsku, jako *Ordnung der Ritter Rechte in Schlesien*, skodyfikowane zostanie w 1533 roku.

Rok 1265. Śląsk liczy ok. 350 tys. a Polska /wraz Śląskiem/ ok. 1.250 tys. mieszkańców.
Kłęsa głodu na ziemiach niemieckich, przeludnienie miast niemieckich, wyludnienie Śląska po najeździe Mongołów w 1241 r., skutkuje kolejną falą kolonizacyjną. W najbliższych latach, przybyło na Śląsk ok. 100 tys. osadników /i rycerzy/.
Przybyli na Śląsk rycerze i ministeriałowie /rycerze służebni/, pochodzili z:
Górnych Łużyc – 25 %, Dolnych Łużyc – 10 %, Miśni – 25 %, Turyngii – 10 %, Brandenburgii, Anhaltu i Starej Marchii – 20 %, Bawarii, Szwabii, Czech i Moraw – 5 %, Brunszwiku i Westfalii – 5 %.

Rok ~ 1300. Rycerstwo na Śląsku, Ślązacy:
ok. 67 % to rycerze o polskich korzeniach etnicznych,
33 % to rycerze obcy, o nie polskich korzeniach etnicznych.

Rok 1369. Rycerstwo na Śląsku, Ślązacy:
ok. 33 % to rycerze o polskich korzeniach etnicznych,
67 % to rycerze obcy, o nie polskich korzeniach etnicznych.

Rok 1418. Rycerstwo na Śląsku, Ślązacy:
ok. 16 % to rycerze o polskich korzeniach etnicznych,
84 % to rycerze obcy, o nie polskich korzeniach etnicznych.

Rok 1479. Kraina geograficzna Górny Śląsk - *Silesia Superior* / od 1462 r. /, wyodrębniona została politycznie przez Macieja Korwina ze Śląska.

W latach 1521 – 1569, wszyscy świeccy książęta śląscy stali się protestantami.

Rok 1618. Liczba mieszkańców Śląska, na obszarze ok. 40 tys. km. kw. wynosi 1.570 tysięcy.

Rok 1648. Po wojnie 30. letniej, liczba mieszkańców na Śląsku wynosi 1.040 tysięcy.

Rok 1740. Liczba mieszkańców Śląska wynosi 1.160 tysięcy.

Rok 1763. Pierwszy rozbiór Śląska. Obszar Śląska pruskiego wynosi ok. 36 tys. km. kw. Obszar Śląska austriackiego wynosi ok. 4,5 tys. km. kw.

Rok 1782. Śląsk austriacki włączony został do Moraw.

Rok 1816. Prowincja pruska Śląsk /*Provinz Schlesien* / liczy ok. 38 tys. km. kw. W prowincji żyje: 1.992.598, w tym 1.090.847 protestantów / 54,47 % /, oraz 885.275 katolików / 44,43 % /.

01.05.1816. Na historycznym Górnym Śląsku utworzono **Rejencję Opolską** /*Regierungsbezirke Oppeln* /. Liczy ona 516.618 tys. mieszkańców, w tym 470.162 katolików / 91,01 % / i 38.848 protestantów / 7,52 % /. Powierzchnia rejencji wynosi: 13.230,36 km. kw.

Górny Śląsk, w 1763 r. pomniejszony został o dawne księstwa śląskie: cieszyńskie / ok. 2.280 km. kw. / i opawskie / ok. 2.868 km. kw. /, które w wyniku wojen śląskich, pozostały w cesarstwie Austrii.

Rok 1849. Pruska prowincja Śląsk liczy 3.061.593 mieszkańców, w tym 1.569.248 protestantów / 51,23 % / i 1.459.891 katolików / 47,69 % /.

Rejencja Opolska liczy 965.912 mieszkańców, w tym 852.862 katolików / 88,3 % / i 96.372 protestantów / 9,98 % /.

Śląsk austriacki, po odłączeniu się od Moraw uzyskał autonomię. Utworzony został Sejm Krajowy Śląska i Rząd Śląski w Opawie.

02.1861. Patent lutowy w Austrii. Zgoda władz na używanie przez mieszkańców języka krajowego. Ślązacy w Księstwie Cieszyńskim używają języka polskiego, a w Księstwie Opawskim języka niemieckiego.

Rok 1910. Rejencja Opolska liczy 2.207.981 mieszkańców, w tym 1.258.138 języka polskiego / 56,9 % /. Obszar rejencji wynosi: 13.320,36 km. kw.

Rok 1918. Przegrana w wojnie Niemiec. Ucieczka cesarza Wilhelma II Hohenzollerna za granicę, do Holandii. W kraju rodzi się chaos rewolucyjny. Polityków, państwa niemieckie, środowiska i grupy społeczne, prowincje i rejencje administracyjne ogarnia psychoza strachu. Podświadomie rodzi się hasło: „ratuj się kto może, ratuj co się da”.

Ślązacy opcji niemieckiej, broniąc się przed reparaacjami wojennymi, polskim ruchem narodowym na Górnym Śląsku, tworzą ruchy separatystów, takie jak np. „Wolne Państwo Górny Śląsk” / *Freiestaadt Oberschlesien* / i samoobrony / *Oberschlesisches Freiwilligen Korps* /, i inne.

Separatyści śląscy głosili:

„niemiecka wolność od Berlina, odpowiada polskiej wolności od Warszawy”.

Inni, utworzą *Verband Heimattreuer Oberschlesier* / Związek Wiernych Ojczyźnie Górnoślązaków /. Uważali oni, że „historyczne prawa do Górnego Śląska” i „racje gospodarcze i społeczne” uzasadniają utrzymanie tego regionu w Rzeszy.

Ślązacy opcji polskiej, utworzą w marcu 1920 r. Katolicką Partię Ludową / *Oberschlesische Volkspartei* /, która programowo zakładała uzyskanie dużej autonomii w ramach państwa polskiego.

28.06.1919. W Wersalu, 26 delegacji narodowych podpisało traktat pokojowy. Artykuł 88 traktatu ustala procedury przeprowadzenia plebiscytu na Górnym Śląsku. Traktatu nie podpisał, ani nie sygnował żaden „genetyczny” ani polityczny suweren Śląska.

Rok 1919 – 1921. Zbrojne powstania w rejencji opolskiej / na Górnym Śląsku /, prowincji śląskiej, państwa pruskiego w Republice Weimarskiej Niemiec.

15.07.1920. Sejm Ustawodawczy w Warszawie uchwalił ustawę konstytucyjną, w której integralną częścią jest „statut organiczny województwa śląskiego”, nazywany potocznie: „autonomią Śląska”.
Dawała ona gwarancję mieszkańcom przyszłego województwa śląskiego, że po przyłączeniu do Polski, nie będzie dla Ślązaków cywilizacyjnego „równania w dół”.

30.11.1920. Pruskie Zgromadzenie Konstytucyjne uchwaliło konstytucję Wolnego Państwa Pruskiego. W skład konstytucyjnego państwa pruskiego weszły m. innymi: Prowincja Dolno i Górnośląska.

20.03.1921. Plebiscyt na Górnym Śląsku. Obszar plebiscytowy to 83 % powierzchni b. rejencji opolskiej / 11.008 km. kw. /.
Wynik plebiscytu. Za Prusami – 707.365 oddanych głosów,
Za Polską - 497.365 / 40 % / oddanych głosów.

20.10.1921. Rada Ambasadorów zaakceptowała decyzję Ligi Narodów w sprawie podziału Górnego Śląska. Drugi rozbiór Śląska.
Obszar Śląska pruskiego, to ok. 40 tys. km. kw.,
Obszar rejencji opolskiej, to 10.016,36 km. kw.

Obszar przyznanej Polsce b. rejencji opolskiej, to 3.214 km. kw. i 996.500 mieszkańców, w tym 250 tys. niemieckojęzycznych Ślązaków i Niemców.

Na pozostawionym Niemcom obszarze b. rejencji opolskiej o powierzchni 7.794 km. kw. pozostało 1.116,5 tys. mieszkańców, w tym ok. 550 tys. polskojęzycznych Ślązaków i Polaków.
Obszar Śląska czeskiego, to ok. 4.0 tys. km. kw.

15.06.1922. Polska przejęła suwerenność nad wschodnią częścią b. rejencji opolskiej. Utworzone na tej bazie Województwo Śląskie obejmuje obszar 4.216 km. kw., / tj. 1,1 % powierzchni kraju / w którym mieszka 1.125.528 osób, w tym 70,1 % Ślązaków opcji polskiej, 29,9 % opcji niemieckiej.

Podział ludności w województwie śląskim wg wyznania jest następujący:
katolicy – 83,1 %, protestanci – 15,0 %, Żydzi – 1,7 %.

Przemysł tego województwa dostarczał będzie Polsce:
73 % krajowej produkcji węgla, ponad 78 % produkcji surówki,
ponad 78 % cynku, 71 % stali i ponad 99 % ołowiu.

Powierzchnia Polski wynosi 388.634 tys. km. kw.

Liczba mieszkańców Polski wynosi 27,4 mln.

Mieszkańcy Polski wg narodowości:

Polacy – 69 %, Ukraińcy – 14,3 %, Żydzi – 7,8 %, Białorusini – 3,9 %, Niemcy – 3,9 %, Litwini – 0,3 %, inni – 0,8 %.

03.09.1922. W referendum nad przynależnością prowincji górnośląskiej /d. rejencji opolskiej / 91,22 % głosujących / 513.126 osób / opowiedziało się za pozostawieniem prowincji w Wolnym Państwie Pruskim, a 8,7 % za samodzielnym krajem / *Land Oberschlesien* / w Republice Weimarskiej Niemiec.

23.03.1935. Uchwalenie przez Sejm II RP nowej konstytucji / weszła w życie w kwietniu /. Złamana została ustawa z 15.07.1920 r. dotycząca m. innymi autonomii Śląska. Wielu genetycznych mieszkańców województwa śląskiego poczuło się oszukanych przez Polskę / przez polskie elity rządowe /.

- Rok 1938. W województwie śląskim żyje ok. 1,4 mln mieszkańców, w tym ok. 160 tys. Niemców.
- 01.09.1939. Wojska niemieckie, słowackie / 02.09. / i ZSRR / 17.09. / najechały Polskę.
- 08.10.1939. Dawne województwo śląskie, wraz z Zagłębiem Dąbrowskim i zachodnimi powiatami Małopolski wcielono do prowincji Śląsk.
Powierzchnia prowincji wynosi 47.597 km. kw.
Ludność prowincji liczy ok. 7,7 mln. mieszkańców.
- 26.10.1939. Wg pierwszego przeprowadzonego policyjnego spisu powszechnego w b. województwie śląskim, tzw. „palcówki”, język polski jako swój podało 1.007.014 / 43,45 % / spisanych mieszkańców, język niemiecki 897.812 / 38,47 % / **Narodowość śląską / Schlonsaken / zadeklarowało 157.057 osób / 6,78 % /**
- 01.11.1939. Utworzona została rejencja katowicka.
Na jej obszarze o powierzchni 8.926 km. kw. żyje ok. 2,9 mln. mieszkańców.
- 01.01.1941. Prowincja Śląsk / 47.597 km. kw. i 7.462.061 mieszkańców /, podzielona została na Prowincję Dolno i Górnośląską, a nowe prowincje, na dwie rejencje każda.
Prowincja Dolnośląska liczy teraz 3.287.444 mieszkańców i 26.980 km. kw.
/ Rejencja Wrocławska i Głogowska /,
Prowincja Górnośląska liczy teraz 4.174.617 mieszkańców i 20.617 km. kw.
Rejencja Opolska liczy 1.350.202 mieszkańców i 11.694 km. kw.
Rejencja Katowicka liczy 2.824.415 mieszkańców i 8.924 km. kw.
Rejencja Opolska i Katowicka tworzą Prowincję Górnośląską ze stolicą Katowicach. Prezydentem Prowincji został nadprezydent Fritz Bracht.
- 13.03.1941. Lista narodowościowa / *Deutsche Volksliste - DVL* / weszła w życie.
Na obszarze b. województwa śląskiego udział poszczególnych obywateli w wyodrębnionych grupach narodowościowych był następujący.
I grupa Niemcy aktywni6,16 %,
II grupa Niemcy pasywni.....16,96 %,
III grupa zdolni do zniemczenia.....64,19 %,
IV grupa renegaci, Ślązacy spolonizowani....4,26 %.
Obywatele Rzeszy / *Reichsdeutsche* / i osadnicy stanowili 4,89 % populacji.
Reszta, tj. 5,81 % nie była objęta spisem.
- 10.1942. Podział ludności w prowincji górnośląskiej wg DVL.
Liczba ludności w prowincji.....4.174.500 osób.
w tym: w rejencji opolskiej1.350.000
w rejencji katowickiej.....2.824.500
- Reichsdeutsche*.....1.535.000
w tym: w rejencji opolskiej.....1.096.000
w rejencji katowickiej..... 439.100
- Wpisani: na DVL 1 i 2 360.000
na DVL 3 900.000
na DVL 4 150.000

Całkowita liczba traktowanych: jako Niemców.....2.918.500
obcych narodo / *Fremdvölkische* /1.256.000

01.01.1945. Prowincja górnośląska liczy 4,7 mln. mieszkańców, w tym ok. 450 tysięcy ewakuowanych z głębi Rzeszy / z powodu bombardowania miast /.
W najbliższych dniach, ok. 1,6 mln. osób zbiegnie do Czechosłowacji, oraz ok. 1,6 mln. do Bawarii, Saksonii i Turynii.
W prowincji pozostanie ok. 1,5 mln. mieszkańców / autochtonów /.

01.03.1945. Utworzone zostało województwo śląskie.

18.03.1945. Dawną pruską rejencję opolską przyłączono do województwa śląskiego.

06.05.1945. Dekretem Krajowej Rady Narodowej zniesiony został ustawowy:
„Statut Organiczny Województwa Śląskiego” z 15.07.1920 roku.
Zniknęła ochrona prawna dla dorobku cywilizacyjnego części Górnego Śląska.

09.05.1945. Na historycznym Śląsku pruskim, pozostało ok. 3,0 mln. mieszkańców.

17.07.1945. Konferencja Pokojowa w Poczdamie. Ustalono tymczasowe zachodnie granice Polski. Podjęto decyzję o wysiedleniu Niemców z granic Polski.

Wcześniejsze wysiedlenia dokonywane przez Wojsko Polskie były bezprawne. Trwają powroty wielu wcześniej ewakuowanych Niemców do swoich domów na Śląsku. Do końca roku, ze Śląska wysiedlono 2.698.903 Niemców, w tym ok. 600 tys. z Górnego Śląska.

14.02.1946. Na Dolnym Śląsku / d. prowincja dolnośląska / żyje ok. 1,4 mln. Niemców.
Do końca 1947 r. wyjedzie stąd 1.289.562 osób.
Na Górnym Śląsku / d. prowincja górnośląska / żyje ok. 180 tys. Niemców.

19/02.1947. Sejm PRL uchwalił „Małą Konstytucję”.

25.02.1947. Na mocy ustawy nr 46 Alianckiej Rady Kontrolnej, Prusy / *Borussia* /, jako / kraj, państwo / podmiot prawa międzynarodowego przestały istnieć.

31.12.1947. Z terenów Centralnej i Wschodniej II RP, na Śląsk przybyło 2.630 tys. osób.

22.07.1952. Sejm w Warszawie uchwalił konstytucję PRL.

01.06.1975. Reforma administracyjna w Polsce.
Historyczny obszar Śląska znalazł się w 11. województwach i CSRR.

Rok 1985. Od 1945 r., nie licząc uchodźców przed Armią Czerwoną i późniejszych uciekinierów z Górnego Śląska, legalnie wyemigrowało 1.280 tys. osób. Proces legalnej emigracji / art. 16 konstytucji RFN /, ze względu na upokarzające dla Polaków i Polski warunki dla udzielanych przez rządy RFN rządowi PRL kredytów, pogardliwie nazywano *Kuhhandel* / handel bydlętem /.

Wniosek. **Za Polskość płacą Ślązacy, za niemieckość płacą Ślązakom.**

14.11.1990. Zjednoczone Niemcy uznały ustalenia zwycięskich mocarstw z Poczdamu, czyli zachodnią granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej, ze Szczecinem i Swinoujściem po polskiej stronie.

Rok 1997. Badania socjologiczne przeprowadzone w archidiecezji katowickiej / historyczny Górny Śląsk bez b. księstwa cieszyńskiego i opawskiego / wykazały, że:
Z narodem polskim związanych jest **68,0 %** respondentów,
z ludnością rodzimą Górnego Śląska, związanych jest **36,1 %** respondentów,
z regionem Górnego Śląska, związanych jest **53,7 %** respondentów.

Badania socjologiczne przeprowadzone w środowiskach górniczych Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wykazały, że:
48 % mieszkańców Śląska uważa się za Ślązaków,
29 % definiuje siebie jako Polacy – Ślązacy,
23 % definiuje siebie jako Polacy, bez żadnych określeń.
Respondenci napływowi, w **89 %** definiują się jako Polacy.

01.01.1999. Reforma administracyjna w Polsce.
Historyczny obszar Śląska znalazł się w 4. województwach i CSRR.

Rok 2002. Województwo śląskie liczy ok. 4.654.000 mieszkańców i 12.333 km. kw.

Województwo opolskie liczy ok. 1.000.000 mieszkańców, w tym 138.739 osób narodowości niemieckiej, co stanowi 92 % populacji tej grupy w Polsce.
Obszar województwa opolskiego wynosi 9.412 km. kw.

Województwo wrocławskie liczy: 2.915.238 mieszkańców i 19.946,74 km. kw.
Razem na Śląsku, na obszarze **41.691,74** km. kw., żyje ok. **8.570.000** osób.

Badania socjologiczne przeprowadzone w województwie śląskim, dotyczące „wartości regionu” dla jego mieszkańców wykazały, że:

75,8 % respondentów czuje się zdecydowanie związanych z narodem polskim,
18,3 % jest słabo związanych z narodem polskim,
1,2 % czuje się nie związanych z narodem polskim.

28,5 % respondentów czuje się związana ludnością rodzimą Górnego Śląska,
30,9 % czuje się słabo związana z ludnością rodzimą Górnego Śląska,
30,4 % czuje się zdecydowanie nie związanych.

29,7 % respondentów czuje się zdecydowanie związana z regionem Górnego Śląska,

39,7 % respondentów czuje się słabo związanych z Regionem,

20,4 % respondentów czuje się zdecydowanie nie związanych z Regionem.

Dla **50,3 %** Ślązaków, przynależność do Regionu jest „bardzo ważna”.

Dla mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, odsetek ten wynosi **33,3 %**,

dla „ludzi napływowych”, wynosi **29,5 %**.

Od roku 1945, **na Śląsk przybyło ok. 7,0 mln. osób**, w tym 70 % z Polski Centralnej i Wschodniej / 4,9 mln. /, a ok. 30 % z Kresów Wschodnich II RP.

Stosunek ludności przemieszczonej po 1945 r. na Śląsk, do ludności autochtonicznej na Śląsku wynosi, jak **82 : 12** / ok. 1,5 mln. Ślązaków /, w województwie śląskim, jak **70 : 30** / ok. 1,4 mln. Ślązaków /.

02.07.2003. Metropolita Górnośląski abp Damian Zimoń, o proteście zwolenników autonomii Śląska: „Ten protest jest wyrazem rozczarowania sytuacją regionu”, i dodał, „Na Śląsku zawsze walczone o związek z Polską, a nie o jego oderwanie i wyodrębnienie”.

Rok 2011. Wg spisu powszechnego przeprowadzonego przez GUS w Polsce, 36.085 mln. osób zadeklarowało narodowość polską, 809 tys. śląską, tj. ok. **2,16 %** / 362 tys. jako jedyną, a 415 tys. łącząc ją z polską /, 228 tys. kaszubską / ok. 0,6 % /, 109 tys. niemiecką / ok. 0,29 % /, 48 tys. ukraińską / ok. 0,13 % /, 47 tys. białoruską, a po kilkanaście tysięcy - romską, rosyjską, amerykańską i łemkowską.

Uwaga istotna. Rok 1939, narodowość śląską / *Schlonzaken* / zadeklarowało 157.057 osób, Rok 2011, narodowość śląską zadeklarowało 809 tys. osób. Rodzą się pytania o dynamikę wzrostu optantów narodowości śląskiej.

6. Wymiana elit na Śląsku.

Elitą Śląska, nazywamy grupę ludzi wyróżniającą się lub uprzywilejowaną w środowisku, ze względu na pewne cechy lub posiadanie dóbr cenionych społecznie. Grupa społeczna, kulturotwórcza, kierownicza cześć narodu, pełniąca rolę przewodnika i wychowawcy. Hegemon życia duchowego, politycznego i gospodarczego narodu.

Elity Śląska, generowane wg różnych źródeł inspiracji, posiadały zawsze swoją śląską świadomość regionalną. Należą do niej:

- a. święci, błogosławieni i kandydaci na ołtarze kościoła powszechnego, mistycy śląscy,
- b. panowie lenni / *Herrnfall* / i wasale / *Mannfall* /,
- c. rycerze rodowi i pasowani / *Hohgeboren*, *Ritterstand* /.

d. szlachta / *Adler von* / herbowa / *Briefadel* / i urzędnicza / *Amstadel* /.

Wielopokoleniowe rody szlacheckie, arystokratyczne i przemysłowe / fenomen w skali światowej, to przekształcenie się w XIX w. arystokracji agrarnej w agrarno - przemysłową na Górnym Śląsku.

W 1910 r., na 10. najbogatszych rodów w II Rzeszy, 7. pochodziło z Górnego Śląska.

- e. ludzie Kościoła – kardynałowie, arcybiskupi, biskupi, przeorzy i opaci / ponad 70. z Górnego Śląska /, kapłani, zakonnicy i zakonnice,

- f. twórcy, jako rozumni wizjonerzy świata, pisarze, poeci, kompozytorzy, artyści, malarze, rzeźbiarze, architekci i budowniczy, księgarze i drukarze,
- g. profesorowie i nauczyciele, lekarze, filantropi, organizatorzy życia społecznego, politycy regionalni i państwowi, oficerowie oraz wybrane jednostki z ludu / np. księża na Górnym Śląsku w XIX w., Karol Godula i inni /.

Wymiany elit miały miejsce w czasie chrystianizacji Śląska, po każdej zmianie przynależności państwowej Śląska, w czasie wojen religijnych, wojen regionalnych i narodowych, industrializacji Śląska, wojny totalnej w latach 1939 - 1945 i powojennych przemian ustrojowych, a więc w latach:

- Rok 843 – 985. Na Śląsku nie ma narodu, są plemiona. Panuje ustrój plemienny, rodowy. Odbył się chrzest Śląska.
- Rok 985 – 990. Zajęcie Śląska przez Piastów z Wielkopolski.
- Rok 1163. Powrót synów Władysława Wygnańca na Śląsk. Kolonizacja Śląska / dwory, klasztory, akcja osadnicza /.
- Rok 1241. Klęska i śmierć kwiatu rycerstwa śląskiego na Legnickim Polu / napływ ministeriałów i rycerzy obcych, wzmożona akcja osadnicza miast i wsi, klęska głodu na ziemiach niemieckich /.
- Rok 1290 – 1526. Panowanie Czechów nad Śląskiem. Shołdowanie księstw śląskich, Inkorporacją Śląska do Korony św. Wacława.
- Rok 1521 - 1555. Reformacja na Śląsku. Pokój w Augsburgu. Wprowadzenie w życie zasady: „Czyje panowanie tego religia”.
- Rok 1526 - 1740. Panowanie Habsburgów nad Śląskiem. Kontrreformacja.
- Rok 1648 - 1648. Wojny religijne na Śląsku. Na urzędach dominuje urzędnicza szlachta z nadania Habsburgów.
- Rok 1740 - 1763. Pierwszy rozbiór Śląska pomiędzy przez Prusy i Austrię.
- Rok 1740 – 1918. Panowanie Habsburgów i Hohenzollernów nad Śląskiem. Zmiana religii panującej. Napływ urzędników z Brandenburgii. Kolonizacja fryderycjańska Górnego Śląska.
- Rok 1918 – 1922. Rozgrywka polityczna o Górny Śląsk. Powstania i plebiscyt na Górnym Śląsku. Podział Górnego Śląska. Ograniczona wymiana ludności na Górnym Śląsku.
- Rok 1922 – 1939. Ograniczone prawa dla śląskich elit politycznych i gospodarczych opcji niemieckiej w województwie śląskim. Ograniczenia polityczne dla polskich elit w rejencji opolskiej. Ograniczenia polityczne dla polskich elit na Zaolziu w CSRR / do 1938 r./

Rok 1939 – 1945. Emigracja i eksterminacja polskich elit politycznych.
Emigracja i ucieczka śląskich elit politycznych i gospodarczych
opcji niemieckiej.

Koniec etosu tradycyjnej szlachty i elit w historii Śląska.

- Wnioski.**
1. Szlachta na Śląsku więcej zrobiła niż o tym dotychczas w Polsce wiemy.
 2. Historiografia polska po 1922 r. neguje lub pomija rolę szlachty i elit na Śląsku ze względów narodowych, a po 1945 r., ze względów klasowych. Taka okrojona wykładnia dziejów znamionuje chęć:
wykazania braku elit na Śląsku w ogóle i na Górnym Śląsku w szczególności, potrzebę przyjscia z pomocą kadrową i dokonania narodowej „obróbki” Ślązaków i Śląska.
 3. Historiografia pruska i niemiecka, gloryfikując misję kulturotwórczą zniemczonej lub niemieckiej szlachty na Śląsku, pomija tradycję, obyczaj, religię i kulturę ludu, w szczególności na Górnym Śląsku.
Taka okrojona wykładnia dziejów, znamionuje chęć:
wykazania braku elementu i czynnika polskiego w rozwoju Śląska.

Skutki narodowej wykładni dziejów Śląska.

1. Brak ciągłości w rozwoju kulturowym i gospodarczym Śląska.
2. Brak wizji i kontynuatorów rozwoju gospodarczego i postępu cywilizacyjnego Śląska.
3. Brak właściciela sukcesów i niepowodzeń przedsięwzięć na Śląsku.
4. Brak znaczących inwestycji gospodarczych w latach 1922 – 1939 na Górnym Śląsku.
5. Brak uzasadnionych granic eksploatacji ludzi i zasobów naturalnych Śląska.
6. Brak perspektywicznego modelu rozwoju Górnego Śląska.
7. Brak określonych barier rozwoju Śląska i Górnego Śląska.
8. Brak procedur usunięcia barier racjonalnego rozwoju Śląska.
9. Brak określonych branżowych stymulatorów rozwoju Śląska.
10. Odejście od istoty samorządności terytorialnej na rzecz partyjniactwa.
11. Śląsk staje się coraz mniej wyrazisty i czytelny w swej istocie.

Rok 1945 – 1889. Zniesienie ochrony prawnej dla mieszkańców byłego, autonomicznego województwa śląskiego / nabytych praw, zasobów naturalnych, ekologii /.
Brak ochrony prawnej dla Ślązaków opcji polskiej na Zaolziu.

7. Ślązacy w poszukiwaniu wyznaczników swojej tożsamości.

Wśród wielu znaków i symboli rozpoznawczych Śląska są jego święci.
Biskup krakowski błogosławiony Wincenty Kadłubek / 1208 – 1218 /, nie bez powodu starożytny skrót myślowy *Lux ex Silesia* / światło ze Śląska / uzupełnił i dopowiedział *Ex sacra Silenci provincia* / ze świętej prowincji śląskiej /.

Błogosławiony biskup Wincenty wypowiedział te słowa wtedy, kiedy swoją wielką, piękną i świętą misję dopiero rozpoczynali:

biskup krakowski Iwo Odrowąż, oraz św. Jacek, błogosławiona Bronisława i błogosławiony Czesław z rodu Odrowążów z Kamienia Śląskiego. Dokonane przez nich dzieła, przyniosły sławę Śląskowi i zaszczyt Polsce. Potwierdziły także wcześniejszą opinię o Śląsku wyrażoną także przez błogosławionego Wincentego Kadłubka.

Dygresja.

Biskup krakowski Iwo Odrowąż / 1218 – 1229 /, był m. innymi fundatorem i budowniczym kościoła mariackiego w Krakowie.

Święty Jacek Odrowąż / 1183 – 1257 /, dominikanin, uczeń św. Dominika, założyciel zakonu dominikanów w Polsce, misjonarz na Rusi w Kijowie, kanonizowany 17.04.1594 r. przez papieża Klemensa VIII.

Jest patronem Metropolii Górnośląskiej i Związku Górnośląskiego w Katowicach.

Jako jedyny Ślązak i Polak uwieczniony został na kolumnadzie Berniniego na placu Św. Piotra w Rzymie.

W kościele polskim p.w. św. Stanisława w Rzymie, uwieczniony został na obrazie w ołtarzu głównym wśród świętych polskich: św. Wojciecha - biskupa Pragi i Śląska oraz św. Stanisława – biskupa krakowskiego. Pochowany u o.o. dominikanów w Krakowie.

Błogosławiona Bronisława / ~1200 – 1259 /, norbertanka. Beatyfikowana 23.08.1839 r. Patronka Królestwa Polskiego i diecezji opolskiej. Pochowana na Zwierzyńcu w Krakowie.

Błogosławiony Czesław / 1175 – 1242 /, dominikanin. Beatyfikowany w 1713 roku przez papieża Klemensa IX. Patron Wrocławia i diecezji opolskiej. Pochowany we Wrocławiu.

Pośrednio, bo przy okazji pierwszej rocznicy kanonizacji biskupa krakowskiego św. Stanisława obchodzonej w 1254 r. w Krakowie, potwierdził te słowa także inny Ślązak i Polak, przeor zakonu ojców dominikanów w Raciborzu, związany z środowiskiem Odrowążów i dworem księcia opolskiego Władysława I / 1241- 1281 /, jego sekretarz Wincenty z Kielczy k. Toszka / a nie z Kielc /, dając temu wyraz w napisanym hymnie: „*Gaude Mater Poloniae.....*” / Ciesz się Matko Polsko, płodna szlachetnym potomstwem /.

Muzykę do słów hymnu napisze później inny Ślązak ksiądz Grzegorz Gerwazy Gorczycki / 1666 – 1734 / z Rozbarku w Bytomiu na Górnym Śląsku, doktor filozofii, kapelmistrz chóru katedralnego w Krakowie.

Takich znaków i symboli Śląska, zawartych w w/w postaciach i osobistościach, w historii wielokulturowego i wielonarodowego Śląska jest więcej, chociażby pochodząca z Bawarii księżna Meranu św. Jadwiga z Andechs / 1178 – 1243 /, księżna śląska, żona Henryka I Brodatego, cysterka.

Kanonizowana, dnia 26.3.1267 r. przez papieża Klemensa VI. Pochowana w Trzebnicy.

Potwierdził to również w XVII w. znawca dziejów Śląska Heinrich Mühlport, kiedy z powyższych racji / wielu świętych /, Śląsk uważał za „szmaragd Europy”.

Wspólną cechą tych wszystkich postaci z przeszłości Śląska, jest to, że wielkość ich dokonań, ze względu na wyrażane w nich wartości, mające charakter uniwersalny, ponadczasowy, istotny dla wyrazistego obrazu, i tożsamości Śląska i Polski, nie powinny być przez nikogo, kto kieruje się uprawnionym rozumem, wrażliwością moralną i dobrą wolą kwestionowane, podważane lub negowane.

W przeciwieństwie do dokonań wielu polityków, niektórych twórców kultury i nauki, przemysłowców, historyków, żołnierzy, ideologów i obrońców „jedynie słusznego prawa”, których ocena dokonań może budzić nieraz wątpliwości i być przedmiotem sporów.

Prawo Unii Europejskiej nie daje, ani nie wskazuje wzorców zachowań dla ruchów społecznych i organizacji. Nie daje także gwarancji prawnych dla tworzenia autonomicznej, opartej na wartościach np. wspólnot terytorialnych.

Prawo UE zabrania tylko dyskryminacji mniejszości narodowych.

Rada Europy w 1992 r. przyjęła:

„Europejską Kartę Języków Regionalnych i Mniejszościowych”, a w 2005 r.

„Ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym”, która jest tylko pewnym rozszerzeniem „Karty” z 1992 r.

Górnośląską wspólnotę np. samorządu terytorialnego, lub inną, autonomiczną musimy tworzyć sami, opartą o własne, uznane, uniwersalne wzorce.

W naszym przypadku, nie bez wielu racji moglibyśmy uznać, że na Śląsku:

„Wszystko jest święte...wszystko jest święte....! Gdziekolwiek spojrzysz kryje się Bóg. Jeśli go nie ma, pozostawił ślady swej świętej obecności: ciszę, zapach trawy, chłód świeżej wody” / słowa centaury skierowane do Jazona w „Medei” dramaturga włoskiego Piotra Paolo Pasoliniego, żyjącego w latach: 1922 – 1975 /.

Dlaczego więc nie uznać takiego stwierdzenia, jako wyznacznika naszej tożsamości ?

Związek Górnośląski, organizacja regionalna, opierająca swoją działalność o deklarację ideową z dnia 26.03.1989 r. i decyzję z dnia 30.03.1990 r. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, zapisała już podobne wyznaczniki w swoim statucie organizacyjnym.

Związek Górnośląski zrobił także kolejny krok w tym kierunku, kiedy zwrócił się biskupa katowickiego ks. dra Damiana Zimonia o wyznaczenie organizacji opiekuna duchowego, którego otrzymał w osobie ks. dra Oswalda Bulki - kapelana Związku. Kolejny krok, to decyzja z dnia 01.03.2008 r. Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Świętych Stolicy Apostolskiej w Rzymie, wg której to, św. Jacek Odrowąż - arystokrata z pochodzenia i arystokrata ducha został patronem Związku Górnośląskiego w Katowicach.

Powyższe decyzje wyznaczały kierunek ideowego działania Związku i wskazały warunki zawierania sojuszy z innymi partnerami społecznymi, celem realizacji programu społecznego i politycznego na Górnym Śląsku.

Wśród wielu tematów, będących przedmiotem licznych spotkań integracyjnych, różnych organizacji społecznych Górnego Śląska organizowanych przez Związek Górnośląski pod hasłem: „Rodzina Górnośląska” na Górze Św. Anny, był m. innymi, zatytułowany: **„Czy jesteśmy narodem śląskim” ?** / w dniu 27.09.2003 r. /.

Referaty programowe wygłosili wtedy: prof. dr Ewa Chojecka i dr Jerzy Gorzelik z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, prof. dr Anna Rostropowicz z Uniwersytetu Opolskiego, prof. prof. Maria Szmeja i Jerzy Babiński z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W dyskusji uczestniczyło wielu polityków, dziennikarzy i członków takich organizacji, jak: „Ruch Autonomii Śląska”, stowarzyszenia – „Przymierze Śląskie” i „Mniejszość Niemiecka” oraz Związek Górnośląski.

Wnioski, jakie w wyniku dyskusji formułowano, oddawały emocje które zawsze towarzyszą rozgoryczeniu, wynikającemu z niedotrzymanej umowy jednej ze stron porozumienia.

Bizantyjski sposób myślenia władzy centralnej w Warszawie, wykreślił z pamięci historycznej kolejnych, polskich ekip rządowych warunki integracji Górnego Śląska z Polską, wyrażone w zapisach konstytucji II RP z dnia 15.07.1920 roku.

Dotyczy to ekip rządowych II RP, PRL i III RP.

Rzymska zasada: „*Pacta sunt servanda*” / umowy zobowiązują /, widocznie nie przez wszystkie nacje w Europie jest zapoznana i honorowana.

„Zamiatanie pod dywan” niedotrzymanych zobowiązań przez polityków, pod znakiem zapytania stawia ich kwalifikacje moralne do uprawiania polityki, która to, w myśl wykładni cywilizacji łacińskiej, służyć ma dobru wspólnemu, jednak nie kosztem drugiego, nie kosztem jednej czy drugiej grupy ludzi, ale zawsze w poszanowaniu wolnej woli wszystkich stron.

Związek Górnośląski, reprezentant społeczności lokalnej na Górnym Śląsku, przechowując pamięć o doznanych krzywdach Górnoślązaków, prowadzi wśród nich pracę pozytywną, mniej spektakularną, mniej medialną, zaplanowaną w dłuższym horyzoncie czasowym.

Trudno wymieniać wszystkie inicjatywy Związku Górnośląskiego mające na celu przybliżanie społeczności Górnego Śląska naszego dziedzictwa i naszą integrację wokół uniwersalnych wartości.

Godzi się jednak wymienić niektóre z nich, a mianowicie:

Konferencje naukowe, wydawnictwa i wystawy na temat Śląska,

„Śląskie Gody”, „Śląskie Śpiewanie”. „Śląsk Muzyką Malowany”, konkursy recytatorskie, „Konkursy Krasomówcze im. Wojciecha Korfantego”, „Nagroda im. Wojciecha Korfantego”, pielgrzymki Związku do Piekar Śląskich, na Górę Św. Anny, do Kamienia Śląskiego i innych sanktuariów w Polsce i za granicą, „Biesiady Krajoznawcze” prelekcje i wykłady tematyczne, festyny biesiadne i koncerty orkiestr dętych itp.

Liczymy na to, że praca u podstaw, praca pozytywistyczna, edukacyjna, promocyjna przeniesie dla mieszkańców Górnego Śląska zamierzony i oczekiwany efekt.

Zebrał i opracował
Aleksander Leszczyna.

PS. Powyższy temat prezentowany był, dnia 08.08.2013 r. w lokalnej TV – ELSAT w Rudzie Śląskiej.